

Jest to robocza wersja tłumaczenia, wyłącznie do użycia podczas wykładów w Jesziwie Pardes.
Wszystkie uwagi proszę kierować na: jesziwapardes@gmail.com

paraszat WAJISZLACH

⁴ [Zbliżając się do ziemi swojego ojca, ponownie obudził się w nim strach przed jego bratem, dlatego przygotował się do spotkanie z Esawem na trzy sposoby: modląc się do Boga, przygotowując dary i sposobiąc się do walki. Dlatego] Jaakow wysłał najpierw aniołów do swojego brata Esawa, do ziemi Seir, na pola Edomu [aby rozpoznać jego zamiary]. ⁵ Pouczył ich im mówiąc: Tak powiedzcie do mojego pana, Esawa: ‘Tak mówi twój sługa Jaakow: z Lawanem mieszkałem [i błogosławieństwo mojego ojca, że będę panował nad moim bratem się nie spełniło] i pozostałem tam aż dotąd [dlatego nie mogłem uhonorować mojego pana]. ⁶ Mam woły, osły i owce, służących i służące [a one nie są z rosy z nieba i z tłustość ziemi, jak mi w błogosławieństwie obiecał nasz ojciec]. Posyłam je, aby dać znać mojemu panu [że pragnę pokoju i przyjaźni z nim] aby znaleźć przychylność w jego oczach’. ⁷ Posłańcy wrócili do Jaakowa mówiąc: Przybyliśmy do twojego brata [okazując mu szacunek, ale on jest nadal tym samym] Esawem, [co więcej] idzie ci naprzeciw [aby cię zaatakować] i jest z nim czterystu mężczyzn. ⁸ Jaakow bardzo się przeraził [że może zostać zabity] i zmartwił [że sam mógłby kogoś zabić. Dlatego wszystko co miał] rozdzielił na dwa obozy. Ludzi, którzy byli z nim [w jeden], a owce, bydło i wielbłądy [w drugi]. ⁹ I powiedział: Jeśli Esaw przyjdzie do jednego obozu i zaatakuje go [wtedy będę z nim walczył], a pozostały obóz ocaleje. ¹⁰ A potem Jaakow się modlił: Bóg mojego praojca Awrahama i Bóg mojego ojca Jicchaka – *Bóg*, [który objawił mi się tymi nazwami] powiedział do mnie: ‘Powróć do twojej ziemi i do miejsca twojego urodzenia, a Ja będę ci okazywał dobro’. ¹¹ [Moja zasługa] jest pomniejszona z powodu całej dobroci i całej prawdy, których udzieliłeś Twojemu słudze, bo tylko z kijem pasterskim przeszedłem [kiedyś] ten Jordan, a teraz mam dwa obozy. ¹² [Modlę się do Ciebie:] Uratuj mnie, proszę, z rąk [człowieka, który tylko wydaje się być] moim bratem, z rąk [rozniewanego] Esawa, bo się go boję, [i obawiam się] że przyjdzie [ze złymi intencjami] i zaatakuje [mnie i moją rodzinę], matki i dzieci razem. ¹³ [I chociaż nie jestem wart spełnienia Twojej obietnicy, uratuj mnie przez wzgląd na Twoje wspaniale

Imię, bo byłem też nie wart, gdy mi] obiecałeś: ‘Na pewno okażę ci dobro i uczynię twoje dzieci tak liczne jak piasek morski, którego nie można policzyć z powodu mnogości.’¹⁴ Zanocował tam tej nocy [oczekując na Boski sen. Jako następne przygotowanie] wziął wartościowe przedmioty na dary hołdownicze dla swojego brata Esawa.¹⁵ Dwieście kóz, dwadzieścia kozłów, dwieście owiec, dwadzieścia baranów,¹⁶ trzydzieści wielbłądzic karmiących i ich młode, czterdzieści krów i dziesięć byków, dwadzieścia oślic i dziesięć osłów.¹⁷ Każde stado przekazał swoim sługom oddzielnie [aby każdy gatunek był trzymany osobno] i powiedział do swoich sług: Przejdźcie [abyście dotarli tam] przede mną [na dzień odległości] a pomiędzy stadami pozostawiajcie odstęp [taki, by z jednego stada można było dostrzec kolejne stado, aby Esaw docenił wielkość daru].¹⁸ Pierwszego [sługę] pouczył, mówiąc: Gdy mój brat Esaw cię spotka i zapyta: ‘Czym sługą jesteś, dokąd zmierzasz i dla kogo te stada są przeznaczone?’¹⁹ powiedz: ‘Należy to do twojego sługi Jaakowa i jest to dar wysłany dla mojego pana Esawa. A [Jaakow] jest właśnie za nami’.²⁰ Tak samo pouczył drugiego i trzeciego i wszystkich, który podążali za stadami, mówiąc: W ten sposób będziecie rozmawiać z Esawem, gdy go spotkacie.²¹ I podkreślcie: ‘Twój sługa Jaakow jest za nami’, bo [Jaakow] myślał: Przeblągam go darem idącym przede mną, a potem okażę mu szacunek, może wtedy mnie dobrze przyjmie.²² Dar go poprzedzał, a sam i tej nocy spał w obozie.²³ Wstał nocą i zabrał swoje dwie żony, i swoje dwie służące, i jedenastu synów [a swoją córkę Dinę ukrył w skrzyni, żeby jej Esaw nie pożądał], i przeprowił się przez bród rzeki Jabok.²⁴ Najpierw ich przeprowił przez rzekę, a potem [wracając tam i z powrotem] przeprowił [jeszcze stada i inne rzeczy, które] do niego należały.²⁵ [Jaakow zapomniał kilku małych dzbanów i wrócił, by je zabrać]. Jaakow pozostał sam i [anioł strzegący Esawa, przybrawszy kształt] człowieka, mocował się z nim aż do świtu.²⁶ [Gdy anioł] widział, że go nie może pokonać, uderzył go w staw biodrowy i zwichnął staw biodrowy Jaakowa, podczas gdy mocował się z nim.²⁷ I [anioł] powiedział: Puść mnie, bo już świta [i muszę wyśpiewać pieśni pochwalne. Wtedy Jaakow zrozumiał, że walczy z aniołem, i] powiedział: Nie wypuszczę cię, chyba że [zatwierdzisz] błogosławieństwo [mojego ojca] dla mnie, [które Esaw podważa]!²⁸ [I anioł] powiedział do niego: Jakie jest twoje imię? I odpowiedział: Jaakow.²⁹ A [anioł] powiedział: [Bądź cierpliwy. Bóg ci się objawi w Bet El i] zmieni twoje imię Jaakow [z którym kojarzy się „podstęp”] na Jisrael

[co kojarzy się z tym, że błogosławieństwo zostało zatwierdzone], bo walczyłeś [z aniołem] Boga i z ludzi [Lawanem i Esawem] – i zwyciężyłeś ich. [Ja też tam będę i przystanę na twoje błogosławieństwo] [a twoje dzieci będą nazywane dziećmi Jisraela, które to imię oznacza, że ich naród jest zwycięzcą w Bogu]. ³⁰ A Jaakow wypytywał go: Powiedz mi, proszę, twoje imię. A on odpowiedział: Czemuż to pytasz o moje imię [imieniem anioła jest jego posłannictwo i poznanie go nic ci nie pomoże. I Jaakow nalegał, aby go anioł pobłogosławił i on] pobłogosławił tam [Jaakowa]. ³¹ Dlatego Jaakow nazwał to miejsce Penuel [co znaczy „twarzą do Boga”], i [powiedział]: Bo widziałem aniołów Boga twarzą w twarz, a moje życie ocalało. ³² I słońce wstało [aby go uzdrowić], gdy przechodził [obok] Penuel, i utykał z powodu biodra. ³³ Dlatego synowie Jisraela nie jedzą nerwu kulszowego [z zarzniętych zwierząt razem z tętnicami, które są wokół niego], który jest na stawie biodrowym, aż po dziś dzień, [na pamiątkę, jak ich praojciec] Jaakow [był uratowany od śmierci] bo [anioł] uderzył go w staw biodrowy, w nerw kulszowy.

33

¹ Jaakow rozejrzał się i zobaczył, że nadchodzi Esaw, a z nim jego czterystu ludzi [i pomyślał, że dary nie uspokoiły Esawa]. I rozdzielił dzieci pomiędzy Leę, Rachel i dwie służące. ² [Te bardziej ukochane stanęły z tyłu:] służące i ich dzieci ustawił na przodzie, Leę i jej dzieci za nimi, a Rachel i Josefa zupełnie do tyłu. ³ A on sam stanął przed nimi [wszystkimi, żeby jeszcze raz spróbować pojednania, albo w razie konieczności kierować obroną]. Pokłonił się do ziemi siedem razy [coraz głębiej], aż się przybliżył do swojego brata. ⁴ [Pokora Jaakowa zyskała litość] i Esaw wybiegł mu naprzeciw, objął go i rzucił mu się na szyję; pocałował go i obaj zapłakali. ⁵ Podniósł wzrok, zobaczył kobiety i dzieci i zapytał: Kim oni są dla ciebie? A on odpowiedział: To są dzieci, którymi Bóg łaskawie obdarował twójgo sługę. ⁶ Potem zbliżyły się służące i ich dzieci i pokłoniły się. ⁷ Wtedy zbliżyła się też Lea i jej dzieci i pokłonili się; a potem zbliżył się Josef i Rachel – i pokłonili się. ⁸ I [Esaw] zapytał: Dla kogo jest cały ten obóz, który napotkałem? Odpowiedział: [Dla ciebie], abym znalazł przychylność w oczach mojego pana. ⁹ A Esaw powiedział: Mam mnóstwo, mój bracie, niech to, co twoje, zostanie

twoje. ¹⁰ A Jaakow powiedział: Nie [mów tak], proszę, bo jeśli znalazłem przychylność w twoich oczach, przyjmij ode mnie mój dar, [który ci się należy z samego tego powodu] że ujrzałem twoją twarz, a to jest jak ujrzanie [anioła] Boga [bo ja rzeczywiście widziałem twojego anioła stróża], i że się pozwoliłeś przebłagać. ¹¹ Proszę, przyjmij mój powitalny podarunek, który został ci przyniesiony [z ogromnym trudem], bo Bóg łaskawie mnie obdarował, i mam wszystko [czego potrzebuję]. [Jaakow] nalegał na niego, więc [Esaw] przyjął to. ¹² I powiedział: Ruszajmy i idźmy [wspólnie], ja pójde obok ciebie [tak powoli, jak będziesz chciał]. ¹³ Ale [Jaakow] powiedział do niego: Mój pan wie, że za wszystko jestem odpowiedzialny i [niepokoję się, bo] dzieci są delikatne, a owce i bydło karmiące. Jeżeli popędzi się je [choć] jeden dzień, całe stado wymrze. ¹⁴ Proszę, niech mój pan przejdzie przed swoim sługą, a ja poprowadzę ich powoli, dostosowując się do kroku trudzących się zwierząt i do kroku dzieci, aż przyjdę do mojego pana do Seir. ¹⁵ [Wtedy] Esaw powiedział: Pozwól, że pozostawię z tobą kogoś z ludzi, którzy są ze mną. A on odpowiedział: Po co? Niech tylko znajdę przychylność w oczach mojego pana. ¹⁶ Tego dnia Esaw zawrócił swoją drogą do Seir [zupełnie sam, bez swoich czterystu wojowników, którzy jeden po drugim dołączyli do Jaakowa]. ¹⁷ Jaakow wyruszył do Sukot i zbudował dla siebie dom, a dla swoich stad zrobił szałas, dlatego nadał temu miejscu nazwę Sukot [co znaczy „szalasy”]. ¹⁸ [Osiemnaście miesięcy później] w swojej drodze do Padan Aram Jaakow przybył bezpiecznie do miasta Szechem, które jest w ziemi Kanaan; i zatrzymał się przed miastem. ¹⁹ Część pola, na którym rozbił swój namiot, kupił od synów Chamora, ojca Szechema, za sto *kesit*. ²⁰ Postawił tam ołtarz i modlił się do Boga, który jest Bogiem Jisraela.

34

¹ Dina, córka Lei, którą [Lea] urodziła Jaakowowi [i która była wychowywana cnotliwie], wyszła, żeby popatrzeć na miejscowe kobiety [i poznać ich sposób życia]. ² Szechem, syn Chamora Chiwity, księcia tej ziemi, zobaczył ją i wziął ją [siłą], położył się z nią i ją zgwałcił. ³ Zachwycił się Diną, córką Jaakowa, pokochał dziewczynę i przekonywał ją [chcąc ją przekupić własnym bogactwem]. ⁴ Szechem zażądał od swojego ojca, Chamora: Weź dla mnie tę dziewczynę za żonę. ⁵ Jaakow dowiedział się, że [Szechem] splugawił

jego córkę Dinę, podczas gdy jego synowie przebywali z jego stadami na polu. I zamilkł aż do ich powrotu. ⁶ Wtedy Chamor, ojciec Szechema, poszedł do Jaakowa, aby z nim porozmawiać. ⁷ [Począł jednak, aż] synowie Jaakowa wrócili z pola. Gdy ci mężczyźni usłyszeli [o tym], byli wstrząśnięci i bardzo się rozgniewali, bo uczynił zniewagę Jisraelowi, kładąc się z córką Jaakowa. Było to niedopuszczalne [nawet wśród innych narodów tamtego czasu]. ⁸ Chamor rozmawiał z nimi, mówiąc: Mój syn, Szechem, pragnie waszej córki, dajcie mu ją, proszę, za żonę. ⁹ [Cała wasza rodzina] może się żenić z nami. Wasze córki dajcie nam a nasze córki weźcie sobie. ¹⁰ Mieszkajcie z nami, a ziemia będzie dla was, byście na niej osiedli. Handlujcie na niej [choć obcy nie wolno tu handlować, swobodnie] nabywajcie ją sobie na własność. ¹¹ I powiedział Szechem do jej ojca i do jej braci: Obym znalazł przychylność w waszych oczach, dam wam, cokolwiek mi powiecie. ¹² [Możecie] mi zwielokrotnić ślubną zapłatę i dary, a dam tyle, ile zażądacie, tylko dajcie mi tę dziewczynę za żonę. ¹³ Synowie Jaakowa chytrze odpowiedzieli Szechemowi i jego ojcu Chamorowi, [że na nic są jego prezenty] skoro [Szechem] splugawił Dinę, ich siostrę: ¹⁴ I jeszcze do nich mówili: Nie możemy tak zrobić, by dać naszą siostrę mężczyźnie, który ma napletek, bo jest to dla nas hańba [bo wyglądałoby to tak, jakbyśmy nie mogli znaleźć obrzezanego mężczyzny, który by ją poślubił]. ¹⁵ Zgodzimy się jednak pod jednym warunkiem, jeśli będziecie jak my: każdy mężczyzna pośród was ma być obrzezany. ¹⁶ Wtedy damy wam nasze córki, a wasze córki weźmiemy sobie, będziemy z wami mieszkać i będziemy jednym ludem. ¹⁷ A jeśli nas nie posłuchacie, aby się obrzezać, zabierzemy naszą córkę i odejdziemy [z całym naszym bogactwem, z którego nie będziecie mieli żadnego pożytku]. ¹⁸ Chamorowi i jego synowi Szechemowi ich słowa wydały się zadowolające. ¹⁹ I młodzieniec nie zwlekał ze zrobieniem tej rzeczy, bo pożądał córki Jaakowa, a był on najbardziej szanowany z całego domu swojego ojca. ²⁰ Przyszli [więc] Chamor i jego syn Szechem do bramy swojego miasta [gdzie odbywały się zgromadzenia] i przemówili do mieszkańców swojego miasta, mówiąc: ²¹ Ci ludzie są do nas pokojowo nastawieni [i nie chcą się mścić za krzywdę, którą im wyrządzano], niech osiadą w ziemi i będą na niej handlować, a ziemia przecież jest wystarczająco rozległa dla nich [wiec nic na tym nie stracimy]; ich córki weźmiemy dla siebie na żony, a nasze córki damy im [i do nas należał będzie wybór, które]. ²² Ale tylko pod tym [warunkiem] ci ludzie przystaną do nas, aby osiąść z

nami i być [z nami] jednym ludem, że jeśli każdy mężczyzna wśród nas będzie obrzezany, tak jak oni są obrzezani. ²³ [Wreszcie czy] ich stada i to, co posiadają, całe ich bydło, nie będzie nasze? Zgódźmy się na ich warunek, a osiadą z nami. ²⁴ Wszyscy mieszkańcy miasta posłuchali Chamora i jego syna Szechema i obrzeczali każdego mężczyznę, każdego, kto wyszedł do bramy miasta. ²⁵ I wtedy, trzeciego dnia, gdy byli w bólach, dwóch synów Jaakowa, Szimon i Lewi, bracia Diny, wzięli każdy swój miecz, weszli pewnie do miasta [bo wiedzieli, że jego mieszkańcy są słabi] i pozabijali wszystkich mężczyzn [mszcząc się za ich znowę splugawienia posiadłości należącej do ich ojca Jaakowa]. ²⁶ [Szukali i znaleźli] Chamora, i jego syna Szechema i zabili ich ostrzem miecza, i zabrali Dinę z domu Szechema, i odeszli (wyszli). ²⁷ Synowie Jaakowa podeszli do trupów [aby je ograbić] i złupili mieszkańców miasta, za których zgodą splugawiono ich siostrę. ²⁸ Zabrali ich owce i bydło, i osły i to, co w mieście, i to, co na polu. ²⁹ Cały ich majątek i ich dzieci, i ich kobiety, uprowadzili i złupili, tak jak wszystko, co było w domu. ³⁰ I Jaakow powiedział do Szimona i Lewiego: Wpędziliście mnie w kłopoty, zniesławiając mnie u mieszkańców tej ziemi, u Kanaanitów i u Peryzytów; nieliczni jesteśmy, a oni zbiorą się przeciwko mnie, napadną mnie i będę zniszczony, ja i moja rodzina. ³¹ Ale oni odpowiedzieli: Czy mieliśmy pozwolić, aby traktować naszą siostrę jak nierządnicę? [Niech to będzie przestrogą dla każdego, kto chciałby uczynić nierządnicę z naszej siostry].

35

¹ Bóg powiedział do Jaakowa: Wstań, pójdz w górę do Bet El [abyś spełnił swoje ślubowanie], osiadz tam i zrób tam ołtarz Bogu [jako dziękczynienie za ocalenie, Bogu,] który ci się ukazał, gdy uciekałeś przed twoim bratem Esawem. ² Jaakow powiedział do swojej rodziny i do wszystkich, którzy byli z nim: Usuńcie obce bożki [które zabraliście w Szechem], które są wśród was, oczyśćcie się [z bałwochwalstwa] i zmieńcie ubrania [które mogły mieć z nim styczność]. ³ Wstańmy i chodźmy do Bet El. Zrobię tam ołtarz dla Boga, który wysłuchał [moich modlitw] w dniu mojej niedoli i był ze mną w drodze, którą szedłem. ⁴ Dali Jaakowowi wszystkie obce bożki, które posiadali, i kolczyki, które mieli w uszach, a Jaakow zakopał je pod wiązem [który nie wydaje jadalnych owoców],

koło Szechem. ⁵ I wyruszyli, a strach Boży był w miastach dookoła i nie ścigano synów Jaakowa. ⁶ Jaakow przyszedł do Luz, to jest do Bet El, które jest w ziemi Kanaan, on i wszyscy ludzie, którzy byli z nim. ⁷ Tam zbudował ołtarz i nadał temu miejscu nazwę Świątynia Bet El, bo tam objawił mu się Bóg, gdy uciekał przed swoim bratem. ⁸ Dewora, która była niańką Riwki [i niańką dzieci Jaakowa] umarła i pochowano ją poniżej Bet El, pod dębem, i nadał mu nazwę Alon Bachut [co znaczy „Dąb Płaczu”]. ⁹ [Gdy skończyła się żałoba] Bóg objawił się Jaakowowi po raz drugi [w tym samym miejscu, od tego czasu] gdy szedł z Padan Aram, i błogosławił go [błogosławieństwami dla żałobników]. ¹⁰ Bóg powiedział do niego: Twoje imię było Jaakow. [Teraz potwierdzam słowa anioła, że] twoje imię już nie będzie [tylko] Jaakow, ale Jisrael też będzie twoim imieniem. I nadał mu imię Jisrael. ¹¹ I Bóg powiedział do niego: Ja jestem Bóg Wszechmogący [ten, który może błogosławić]. Bądź płodny i rozmnażaj się; naród [przez Benjamina] i zgromadzenie plemion [przez Menaszego i Efraima] wyjdzie z ciebie i królowie [Szaul i Isz Boszet, którzy będą panowali nad narodami] wyjdą z twoich lędźwi. ¹² Ziemię, którą obiecałem Awrahamowi i Jicchakowi, dam tobie i twojemu potomstwu po tobie [a nie dzieciom Jiszmaela i Esawa]. ¹³ Bóg rozstał się z nim w tym samym miejscu, gdzie z nim rozmawiał [gdy Jaakow wędrował do Padan Aram]. ¹⁴ Jaakow ustawił pomnik w miejscu, gdzie rozmawiał z Nim, pomnik kamienny, i wylał na niego dar wylania i polał na niego oliwę [żeby go poświęcić]. ¹⁵ I Jaakow nazwał cały ten obszar 'Bet El', bo Bóg tam z nim rozmawiał. ¹⁶ Wędrowali z Bet El i byli już niedaleko Efrat, gdy Rachel zaczęła rodzić i jej poród był trudny. ¹⁷ Podczas gdy rodziła z trudem, położna jej powiedziała: Nie bój się [że jest to córka], bo to syn [na spełnienie twojej modlitwy, by Bóg przydał twojemu pierwszemu synowi drugiego]! ¹⁸ I stało się, że gdy ją dusza opuszczała, gdy umierała, nadała mu imię Ben Oni [co znaczy „syn mojego smutku”], ale ojciec nazwał go Binjamin [co znaczy „syn południa”, czyli z Ziemi Kanaan]. ¹⁹ I Rachel umarła, i została pochowana w drodze do Efrat [które należało do plemiona Binjamina, a nie w samym Efrat, które jest] Bet Lechem [i należy do plemienia Jehudy]. ²⁰ Jaakow ustawił macewę na jej grobie i jest to macewa grobu Rachel aż do dzisiaj. ²¹ Jisrael wędrował dalej i rozbił namiot za Migdal Eder. ²² Gdy Jisrael mieszkał w tej ziemi, zdarzyło się, że Reuwen poszedł [wyniósł posłanie swojego ojca, na którym] kładł się z Bilhą, swoją młodszą żoną, [sprzeciwiając się temu, że Jaakow nie przeniósł

swojego posłania do namiotu Lei po tym, gdy Rachel umarła]. Jisrael zrozumiał i synów Jaakowa pozostało dwunastu. ²³ Synowie Lei: Reuwen, pierworodny Jaakowa, Szimon, Lewi, Jehuda, Jisachar i Zewulun. ²⁴ Synowie Rachel: Josef i Binjamin. ²⁵ Synowie Bilhy, służącej Rachel: Dan i Naftali. ²⁶ I synowie Zilpy, służącej Lei: Gad i Aszer. To są synowie Jaakowa, którzy urodzili mu się w Padan Aram [prócz Binjamina, który urodził się w Kenaan, ale był poczęty w Padan Aram]. ²⁷ Jaakow przyszedł do swojego ojca Jicchaka w Mamre, [do] Kiriat Arba, to jest dzisiejszego Hebronu, miejsca gdzie Awraham i Jicchak mieszkali. ²⁸ I gdy było lat Jicchaka sto osiemdziesiąt, ²⁹ Jicchak osłabł i umarł. Dołączył do [wiecznej pamięci] swojego ludu, stary i syty lat. I Esaw, i Jaakow, jego synowie, pochowali go.

36

¹ To jest historia życia potomków Esawa, [którego nazywano też] Edom. ² Esaw [nie zważając na zakaz Awrahama i Jicchaka] poślubił córki kanaaneńskie, Adę, córkę Elona Chetyty i Oholibamę, [nieślubną córkę Ana, a także] córkę Ciwona Chiwity. ³ [Aby zadowolić Jicchaku, również] Basmat, córkę Jiszmaela, siostrę Newajota [który po śmierci Jiszmaela dał mu ją za żonę]. ⁴ Ada urodziła Esawowi Elifaza, a Basmat urodziła Reuela. ⁵ Oholibama urodziła Jeusza, Jalama i Koracha – to są synowie Esawa, którzy urodzili mu się w ziemi Kanaan. ⁶ [Skoro Jaakow otrzymał błogosławieństwo swojego ojca, to] Esaw wziął swoje żony, synów, córki i wszystkich członków swojego domu, swoje stada i całe swoje bydło i cały dobytek, który nabył w ziemi Kanaan i poszedł do [innej] ziemi, z powodu swojego brata Jaakowa. ⁷ [Esaw poszedł] bo ich majątki były zbyt wielkie, by osiedlili się razem, i ziemia, na której mieszkali, nie mogła ich utrzymać z powodu ich [licznych] stad. ⁸ [Dlatego] Esaw osiadł na górze Seir [którą wywalczył od Choritów. Od tego czasu] Esaw to Edom. ⁹ I to jest historia Esawa, ojca Edomu, [po tym jak się osiedlił] na górze Seir. ¹⁰ To są imiona synów Esawa: Elifaz, syn Ady, żony Esawa; Reuel, syn Basmat, żony Esawa. ¹¹ A synami Elifaza byli: Teman, Omar, Cefo, Gatam i Kenaz. ¹² [Po tym jak zdobyli górę Seir] Elifaz, syn Esawa, wziął sobie nałożnicę Timnę [siostrę jednego z panów tamtej ziemi] i urodziła Elifazowi Amaleka; to są potomkowie Ady, żony Esawa. ¹³ A to są synowie Reuela: Nachat, Zerach, Szama i Miza.

To byli synowie Basmat, żony Esawa. ¹⁴ A to byli synowie Oholibamy, córki Any, córki Ciwona, żony Esawa; urodziła Esawowi Jeusza, Jalama i Koracha. ¹⁵ To są wodzowie synów Esawa: synowie Elifaza, pierworodnego Esawa, którzy byli wodzami w miastach: Taman, Omar, Cefo, Kenaz. ¹⁶ Wódz Korach, wódz Gatam, wódz Amalek – to są wodzowie [pochodzący od] Elifaza w ziemi Edom, to są potomkowie Ady. ¹⁷ To są synowie Reuela, syna Esawa: wódz Nachat, wódz Zerach, wódz Szama, wódz Miza – to są wodzowie [pochodzący od] Reuela w ziemi Edom – to są potomkowie Basmat, żony Esawa. ¹⁸ To są synowie Oholibamy, żony Esawa: wódz Jeusz, wódz Jalam, wódz Korach – to są wodzowie [pochodzący od] Oholibamy, córki Any, żony Esawa. ¹⁹ To są synowie Esawa i to są ich wodzowie [w ziemi, która teraz nazywana] jest Edom. ²⁰ To są synowie Seira Choryty, panowie tej ziemi: Lotan, Szowel, Ciwon, Ana, ²¹ Diszon, Ecer i Diszan – to są wodzowie Chorytów, synów Seira, w ziemi [przed tym niż nazwano ją] Edom. ²² Synami Lotana byli: Chori i Haman, a siostrą Lotana była Timna [nałożnica Elifaza]. ²³ To są synowie Szowala: Alwan, Manachat i Ewal, Szefo i Onam. ²⁴ To są synowie Ciwona: Aja i Ana – to ten Ana, który wymyślił [jak hodować] muły na pustyni, gdy pasł osły swojego ojca Ciwona. ²⁵ To są dzieci Any: Diszon i Oholibama, córka Any. ²⁶ To są synowie Diszana: Chemdan, Eszban, Jitran i Cheran. ²⁷ To są synowie Ecera: Bilhan, Zaawan i Akan. ²⁸ To są synowie Diszana: Uc i Aran. ²⁹ To są wodzowie Chorytów: wódz Lotan, wódz Szowal, wódz Ciwon, wódz Ana. ³⁰ Wódz Diszon, wódz Ecer, wódz Diszan – to są wodzowie Chorytów, według ich przywódców w ziemi Seir. ³¹ A to są królowie, którzy panowali w ziemi Edom, zanim jakkolwiek król rozpoczął panowanie nad Synami Jisraela. ³² Bela, syn Beora, panował w Edomie, a jego [główne] miasto nazywało się Dinhawa. ³³ Jowaw, syn Zeracha z Bocra, panował po tym jak umarł Bala. ³⁴ Chuszam z ziemi Temanitów panował po tym jak umarł Jowaw. ³⁵ Hadad, syn Bedada, który pobił Midianitów na polu Moawu, panował po tym jak umarł Chuszam. Jego [główne] miasto nazywało się Awit. ³⁶ Samla z Masreka panował po tym jak umarł Hadad. ³⁷ Szaul z Rechowot Hanahar panował po tym jak umarł Samla. ³⁸ Gdy umarł Szaul, Baal Chanan, syn Achbora panował po nim. ³⁹ I gdy Baal Chanan, syn Achbora umarł, Hadar panował po nim, jego [główne] miasto nazywało się Apo, a jego żona miała na imię Mehetawel, córka Matreda, córka Me Zahawa. ⁴⁰ I to są imiona wodzów z rodziny Esawa, według ich ziem i według ich imion; wódz Timna, wódz Alwa, wódz Jetet. ⁴¹ Wódz Oholibama,

wódz Ela, wódz Pinon. ⁴² Wódz Kenaz, wódz Teman, wódz Miwcar. ⁴³ Wódz Magdiel, wódz Iram – to są wodzowie Edomu według ich siedzib, w ziemi, którą posiadali. Esaw jest założycielem Edomu.